

Łódź

CENA NUMERU

25 gr.

Cena prenumeraty  
w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 5 zł.

Dla robotników 4 zł.

Odnosz. do domu 30 gr.

Z dostawą poczt. 6 zł.

Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem

XXXV rok  
istnienia.

Redakcja i Administ.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych  
nie umieszcza się.

1931 r.

Numer dzisiejszy składa się z 10 stron

# ROZWOJ

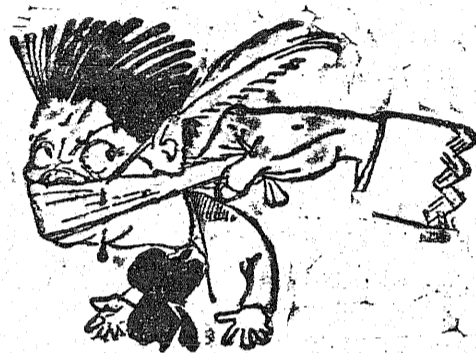
Sobota, 7-go marca

Nr 65

## Dokąd idziesz Polsko?

### 93 konfiskata „Rozwoju”

Wczorajszy numer „Rozwoju” został skonfiskowany za artykuł znakomitego belgijskiego prawnika J. Destree p. t. „Dokąd idziesz Polsko” omawiający Sprawę Brzeską a przedrukowany z brukselskiego bardzo poważnego dziennika „Le Son”



## Konsolidacja stronnictw chłopskich Połączyły się w jeden blok

WARSZAWA, 6.3. W ciągu dwóch ostatnich dni odbyły się w Warszawie zebrania przedstawicieli trzech klubów włościańskich tzn. Piasta, Stron. Chłopskiego i Wyzwolenia na których definitywnie załatwiono sprawę połączenia się tych stronnictw w jeden obóz.

Istotnie punkty wspólnego programu Stronnictwa Chłopskiego zostały już uzgodnione poprzednio. Pewne trudności wynikły przy sprawie regulaminu, ale i te usunęto już obecnie.

Powstanie zjednoczonego stronnictwa chłopskiego jest sprawą już do tego stopnia załatwioną, że w dniu 15 marca w Warszawie

obradować będzie już rada naczelna tego stronnictwa, złożona ze 150 członków od każdego stronnictwa.

Poprzednio istniał plan, aby w dn. 15

marca zwołać kongres trzech stronnictw chłopskich. Wobec tego jednak, że połączenie już nastąpiło, zwołano zjazd pod firmą „rady naczelnej”.

## NADZWYCZAJNA SEKCJA KONSTYTUCYJNA

Ma się odbyć w kwietniu

WARSZAWA, 6.3. Pogłoski, jakoby obrady nad rewizją Konstytucji miały być prowadzone wyłącznie w komisji konstytucyjnej—są niezgodne z prawdą.

Jak się dowiadujemy, z końcem tego miesiąca będzie zamknięta sesja budżetowa parlamentu i na krótkiej przerwie będzie ot

warta nadzwyczajna sesja konstytucyjna.

Wtrakcie tej sesji, komisja konstytucyjna na Sejmie będzie prowadziła szczegółową dyskusję nad wniesionym już projektem Bezpartijnego Bloku. Równocześnie zaś plenium Sejmu będzie mogło załatwić szereg doniosłych i pilnych spraw.

Według zdecydowanych już planów, Senat ukończy obrady budżetowe z dniem 10 bm. poczem budżet wróci do Sejmu który w tym celu odbędzie pełne posiedzenie.

Po krótkiej przerwie w pracy sejmowej z końcem marca, ożywiony sezon polityczny zacznie się w kwietniu na nowo.

## Marsz Piłsudski na Maderze

Pilnie strzeżony przez żandarmów

WARSZAWA, 6.3. Berliński 8 Uhr Blatt ogłasza następujące szczegóły o pobycie p. Piłsudskiego na Maderze (cytujemy za katowicką „Polonją” — nr. 2303):

„Marszałek Piłsudski mieszka powyżej Funchalu w willi, wydzierżawionej od winiarzy portugalskich. Dokoła willi zastano już mur, który został dodatkowo na wierzchu zaopatrzony w drut kolczasty i szklivo. Noce oświetlają ogród wielkie lampy lukuwe. Służba bezpieczeństwa przy osobie marszałka składa się z tuzina oficerów oraz żan-

darmów polskich, patrolujących w ogrodzie. Z miejscową ludnością nie styka się Piłsudski zupełnie. Niedowierzanie posuwa się do tego stopnia, że sprowadził z Polski własnego kucharza (warszawska prasa, tak zwana „czerwona”, stwierdziła, iż kuchnię prowadzi miejscowy kucharz, wciąż jakoby fraszujący się, czem goście dogodzić). Straż na znak czujności, często strzela w ogrodzie”.

Informator berlińskiego dziennika twierdzi, że p. Piłsudski wzywał z sanatorium angielskiego lekarza chorób płucnych.

Wzywa się  
akwizytora

N. KOPLA

o uregulowanie należności  
Administracja „Rozwoju”

## NAPAD NA POCIĄG TOWAROWY

Między Kościerzyną a Skarszewami

BYDGOSZCZ, 6.3. Władze kolejowe zostały zawiadomione, o nowym zuchwałym na podzie doskonale zorganizowanej bandy opryszków, na pociąg towarowy nr. 8973 między stacjami Kościerzyna—Skarszewy. Banda liczyła przeszło 100 osób i pozostawała pod komendą jakiegoś opryszka ubranego w czarny kożuch. Zrabowano kilkaset kilogramów węgla, pociąg został zatrzymany w ten sposób, iż pod koła podłożono kilka podkładów kolejowych.

Steroryzowana służba kolejowa nie sta-

wiała większego oporu.

Zawiadomiono o napadzie policję która rozpoczęła dochodzenie. Co podkreślić należy, iż w ciągu ostatnich tygodni jest to już trzeci napad bandy, na pociągi towarowe.

Drugiego napadu dokonano na składnicę kolejową w Czersku. Dozorca widząc napastników, strzelił w ich kierunku kilkakrotnie z rewolweru, co spłoszyło napastników. Jeden z nich jak się okazało, mieszkaniec wsi Lubianka, Jan Jakubowski został ciężko ranny. Śledztwo w toku.

## Wielki spisek przeciwsowiecki Dalsze aresztowania na Ukrainie

RYGA, 6.3. Z Charkowa otrzymano interesujące szczegóły wykrytego ostatnio przez GPU, spisku nacjonalistów ukraińskich, którzy około 100 aresztowała GPU wraz z byłym komendantem ukraińskich strzelców ściganych, Hryciem Kossakiem

Ośrodek organizacji, do której należało kilku wybitnych członków partii komunisty oraz z opozycji prawicowej, znajdował się w Charkowie. Prawie we wszystkich większych miastach Ukrainy oraz we flocie czarnomorskiej spiskowcy zorganizowali zakonspirowane jaczajki, które jednakowoż nie wszystkie zostały wykryte przez GPU

Dalsze dochodzenie ustaliło, że spiskowcom udało się przeniknąć do wszechukraińskiego GPU, a w związku z tym w Charkowie aresztowano 5 urzędników GPU narodowości ukraińskiej.

W Połtawie w ostatnich dniach lutego

aresztowano około 200 ukraińców, przeważnie z kół inteligencji i studentów. Aresztowanie nastąpiło pod zarzutem uprawiania propagandy nacjonalistycznej celem oderwania Ukrainy od Sowietów. Znaczną część aresztowanych deportowano na wyspy Solowieckie

W związku z wyrzuceniem spisku wielkie wrażenie wywołało tajemnicze zniknięcie dłu goletniej sekretarki osobistej prezesa rady komisarzy ludowych republiki ukraińskiej, Czubar, Niewskoj. Podobno została ona aresztowana przez agentów GPU, i wywieziona w nieznanym kierunku. W związku z tem kursuje pogłoska, iż Czubar ma ustąpić ze swego stanowiska, gdyż jest podejrzany o przynależność do opozycji.

Jednocześnie aresztowano 16 oficerów sztabu ukraińskiego okręgu wojskowego. Wykrycie spisku i aresztowania wojskowych wywołały olbrzymie wrażenie.

## Z Wilna do Estonji Wyleciały awionetki polskie

WILNO, 6.3. Na lotnisko do Wilna przy były wczoraj polskie awionetki, odbywające raid powietrzny Warszawa—Tallin i z powrotem.

W czasie lądowania na lotnisku wileńskim dwie awionetki zaryły się kołami w grubej warstwie śniegu, wskutek czego przewróciły się na plecy. Jeden z aparatów wyszedł z wypadku bez szwanku, w drugim — zламаło się śmigło.

W ciągu paru godzin doprowadzono uszkodzoną maszynę do porządku, poczem wszystkich podwoziach awionetek za-

mienione koła na płozy narciarskie aby samo loty łatwiej lądować mogły na śniegu.

Wszystkie przygotowania do dalszego lotu zostały poczynione jeszcze wczoraj. Dziś o godz. 13.30 nastąpił start do Rygi, a następnie do Estonji.

Wczoraj na trasie Wilno—Ryga panowały silne wiatry i zamiecie śnieżne.

Należy się spodziewać, że w stolicy Estonji lotnicy nasi staną jutro. W Rydze załoga awionetek bawie będzie przez tydzień, poczem nastąpi raid powrotny przez Wilno.

—0:0:0—

## Zywy „trup” na katafalku

Straszna śmierć pasterza w trumnie

MADRYT, 6.3. Pewien pasterz w miejscowości Bohadilla w pobliżu Malagi padł ofiarą strasznej pomyłki lekarza.

Lekarz wezwany do pasterza owego, nie dającego oznak życia, stwierdził śmierć i udzielił pozwolenia na pogrzebanie zwłok Rzekomego trupa umieszczono w trumnie zamknięto wieko i ustawiono w kościele.

W kilka godzin później modlący się przy trumnie krewni zmarłego usłyszeli dobijanie

się z wewnątrz trumny i głuche wołanie o pomoc. Przerażeni uciekli z kościoła i zawiadomili policję.

Po odbiciu wieka trumny znaleziono pasterza leżącego na twarzy. Stwierdzono, że śmierć nastąpiła dopiero w trumnie, pasterz bowiem został pochowany w letargu.

Pod wpływem silnego wzburzenia ludności lekarz w obawie przed samosądem musiał ratować się ucieczką.

## Po zawarciu pokoju

Wszyscy więźniowie w Indjach zwolnieni

LONDYN, 6.3. Donoszą z Delhi, że Gauri po zawarciu ugody z wice królem, przyjął dziennikarzy krajowych i zagranicznych, którzy meświadczyli, że narodowy kongres hinduski powinien wyzyskać nadarzającą się sposobność do współdziałania przy opracowaniu nowej konstytucji. Ghandi oświadczył dalej, że zdołał uzyskać w układzie zwolnienia wszystkich więźniów politycznych, nie wyłączając uczestników znanego sprzysiężenia w Meerut.

—0:0:0—

## Katastrofalne powodzie we Francji

Wszystkie rzeki występują z brzegów PARYŻ, 6.3. Padające od kilku dni deszcze spowodowały wystąpienie z brzegów rzek we wszystkich prawie prowincjach Francji.

Sekwana zalała wielkie przestrzenie pól nadbrzeżnych, niszcząc zastywy. Miejscowości pod Paryżem stoją pod wodą. Piwnice domów na Orsay i Villebault zostały zalane.

Groźnie przedstawia się również położenie nad Rodanem i Saoną. Dolna część miasta Besancon jest zalana, kilka domów ewakuowano. W Bordeaux kilka podmytych przez wodę budynków grozi runięciem.

—0:0:0—

## I monarchowie mają serce

Matrymonjalne plany na dworze rumuńskim

WIEDEN, 6.3. Donoszą z Bukaresztu, że w kołach dworskich obiegają pogłoski, że księżna matka Helena wobec rozbicia się prób pojednania ze swym rozwiedzionym małżonkiem Królem Karolem zamierza zawrzeć nowy związek małżeński.

Księżna pragnie poślubić pewnego pułkownika armji rumuńskiej, który swego czasu sprawował różne urzędy dworskie.

Nie ulega wątpliwości, że i król Karol ożeni się po raz drugi. Pogłoski te obiegają uporczywie wśród kół politycznych, wywołując sensacyjne wrażenie.

—0:0:0—

## Walka o tron sowiecki

RYGA, 6.3. Tocząca się od kilku miesięcy wśród najwyższych państwowych czynników sowieckich walka o władzę zdaje się przechylać szalę zwycięstwa na korzyść Mołotowa.

Mołotow, piastujący godność prezesa rady komisarzy ludowych, nie chce pogodzić się z rolą jedynie wykonawcy rozkazów Stalina, sekretarza generalnego partji. Zdołał on już na swą stronę przeciągnąć większą ilość członków Politbura i członków rządu. Mołotow, prowadząc swą politykę wypierania wpływów Stalina bardzo ostrożnie, zdołał już doprowadzić do tego że Stalin bardzo często musi mu ustępować.

W kołach politycznych uważają Stalina za zachodzącą już gwiazdę. Twierdzi się powszechnie, że dłu jego dyktatury są policzone.

# Czerwony deszcz?

Trudno być prorokiem i wróżyć, czy będzie wojna, o której się tak głośno dzisiaj mówi — czy nie.

Jest to niezbadana tajemnica przyszłości, wiadoma na ziemi tylko sztabowi armii, przy gotowującej natarcie, jak również sztabowi mocarstwa, który ma najjadowniejsze gazy trujące na kuli ziemskiej, jest z tej racji najbardziej pokojowo usposobione i znajduje się w Berlinie.

Ale kilka uwag na ten temat, będzie bardzo na czasie powiedzieć.

Mianowicie:

Gdzie dwóch się kłóci — tam trzeci kozi, innymi słowy — gdzie dwóch toczy wojnę — zarabia ten trzeci, który dostawia broń i materiały wojenne.

Niezwykły rozkwit Stanów Zjednoczonych datuje się od chwili, kiedy zaczęły się olbrzymie dostawy wojenne do Europy.

Pchanie się dzisiaj Niemiec do wojny, wobec ich słabości finansowej, wobec wewnętrznych tarć ekonomicznych i rozwoju komunizmu, wobec przymierza wojskowego franko-polskiego — nie przedstawia dla nich żadnego interesu i głosy prasy brukowej — wietrzącej z tej strony sensacyjne niebezpieczeństwo są pozbawione wszelkiej rzeczowej podstawy.

Jeżeli dodamy do tego miliony żyjących jeszcze uczestników wojny bez rąk, bez nóg, bez... głów, którzy doskonale zdają sobie sprawę z tego co znaczy wojna i jakie konsekwencje pociąga ona za sobą — jeżeli weźmiemy i to pod uwagę, że Niemcom trudno jest odmówić wielkiej dozy zdrowego rozumu, to pomimo dyskretnego pobrąkiwania szabelką — wszystko przemawia za tem, iż z tamtej strony trudno liczyć się poważnie z jakimś aktywnym wystąpieniem.

Ale rzecz się ma zupełnie odmiennie, kiedy rzucimy okiem na Rosję bolszewicką, ster rządów której pozostaje w rękach wręcz niepożyczalnych doktrynerów, szalbierzy politycznych, lub innych businessmanów, dla których wojna — jest osobiście bardzo dobrym interesem, zwłaszcza, że stoją oni bezpośrednio przed likwidacją tego sowieckiego złoju, który pozwolił im żyć dostatnio i odłożyć miliony.

Poza tem nie należy zapominać, — że w Rosji niema już co kraść, recte, nacjonalizować, niema poprostu komu co brać. Jest to kraj notorycznych zebrań, którym przyświeca czerwona pięcioramienna gwiazda nadziei — że będzie im kiedyś lepiej, niż na katordze, lub na Sołowieckich wyspach.

A tymczasem Europa—Europa, ach jakże ona jest bogata, byle, byle przewrócić tą nieznośną nadwiślańską barjerę, która ich odgradza.

Wielu to ludzi możnaby bezkarnie powiesić, utopić, rozstrzelać... Wiele prywatnej własności skomunizować...

Nie trzeba być jasnowidzącym — aby stwierdzić, iż Niemcy nie będą odciągać czerwonych towarzyszy od tych marzeń i odradzać im nieobliczalnej w skutkach katastrofy wojennej.

Niemcy, w najlepszym razie mają w perspektywie zgnicenie zniechęconej Polski i bezpośredni dostęp do bajkowych bogactw naturalnych Rosji, którą oni jedni mogliby

należycie eksploatować.

W najgorszym wypadku, tj. pobicia Rosji przez Polskę — mają zapewniony na długi okres czasu ruch ciężkiego przemysłu, pozbycie się milionów bezrobotnych, którzy ciężkim kamieniem wiszą u szyi Rzeszy i w konsekwencji — dobrobyt gospodarzy i rozkwit Niemiec, na wiele, wiele lat...

A może, a może... przy takiej zawierusze — jest to nawet bardzo prawdopodobnym udałoby się przeprowadzić „pokojowo” — „kerrekcje” granic, w sensie powrotu „Pomorza” na łono mamy Germanji.

Pomijamy tu ze względu na szczupłość miejsca, milczeniem inne drobniejsze korzyści zdecydowane oderwanie Gdańska, pchnięcie Litwy po Wilno itd. — ale w najgorszym wypadku — korzyści wojny rosyjsko-niemieckiej są tak wielkie dla Niemiec, iż trudno przypuścić, żeby oni w tym kierunku nie pracowali, zwłaszcza, że ich to... nic nie kosztuje przynajmniej, bardzo nie wiele.

Jeżeli teraz rzucimy okiem na oady szeregu faktów, przynoszonych przez codzienną prasę, mianowicie, że w Moskwie pracuje cały sztab niemiecki pod wodzą generała H. Ze ich jest tam tyle, iż rząd sowiecki przeznaczył im największy hotel w Moskwie. Że w Rosji powstały 62 fabryki gazów trujących, które zarządza Niemcy, że fabryki przemysłu wojennego w Rosji zostały obsadzone

przez t. zw. „szturmowe brygady robotnicze” i pracują na 3 zmiany, że w pasie pogranicznym wprowadzono w ruch kolejowym wojskowy „regime” i wszelkie zaniechania tamże jest traktowane, jako „kontrewolucja”. Że „Ossoawiochim” rozwija wprost gorączkową działalność i że w miesiąc zwiększa ilość aeroplanów o tyle, o ile Polska przez rok.

Jeżeli uprzytomniemy sobie, że niedawno lodołamacz „Krasin” wyswobodził z okarów lodowych 3 okręty niemieckie z amunicją (wedł. rzeczoznawców około 3000 wagonów!), idące do Leningradu i że takie fakty stosunkowo rzadko dostają się do wiadomości publicznej — to nasze tu rozważania nabierają ponurego kolorytu i powinny być więcej, niż poważnie traktowane przez polskie społeczeństwo.

Inna rzecz, że z tej wielkiej chmury, może być mały deszcz — ale zdrowy rozsądek dyktuje, że trzeba zaopatrzyć się w dobry parasol i liczyć się realnie z... czerwona nawałnicą.

W obliczu tych powyżej przytoczonych faktów — działalność naszego rządu — zajmującego się konfiskatami dzienników, lub gorączkową wysyłką laurki kart pocztowych na Madagę — wygląda tak groteskowo, że trudno tu nam nie wyrazić co najmniej podziwu dla jego dziecięcej beztroski, i tej zabawy w sanację, którą gotów skończyć ktoś inny. AS

## POLSKA BĘDZIE KRAJEM ROLNICZYM Bo handel i przemysł znikną zupełnie

W grudniu ze wszystkich stron kraju na deszcz alarmujące wieści wieści o masowej likwidacji firm. Zgłoszenia likwidacyjne firm rejestrowała władza przemysłowa pierwszej instancji liczba likwidacji wynosiła ogólnie około 6,000. Taka masowa likwidacja jest czynnikiem z jednej strony ogromnego kryzysu gospodarczego, który podważył mniejsze firmy i przyspieszył proces koncentracji kapitału z drugiej strony wskutek wadliwego systemu fiskalnego. Nawet silniejsze organizmy wobec chwilowej przerwy i w interesach w wielu wypadkach likwidowały się narazie czasowo, chcąc przetrwać w zawieszeniu czynności okres gospodarczego upadku. Byłoby może inaczej gdyby władze fiskalne życiowo traktowały kwestję podatkową i nie zmuszały do płacenia podatków tych firm, które przechodziły wyjątkowe osłabienie kryzysowe. Ponie-

waż tak jednak tak jest, ponieważ wiele podatki nie wykazują żadnego zrozu mienia dla zagadnień gospodarczych w szersze tego słowa znaczeniu kierując się jedynie względami korzyści chwilowych, — przeto właśnie w grudniu kiedy trwał okres wykupowania świadectw przemysłowych także moc likwidacji firm była rejestrowana.

W styczniu liczba likwidacji spadła. Prawdopodobnie wyniesie ona 50 proc. tego co w grudniu. To samo jest w lutym. Należy się spodziewać, że ilość likwidacji spadnie wskutek wyczerpania się zapasu podlegających likwidacji firm. Zachodzi jednak pytanie, co się stanie z handlującymi z zatrudnionym personelem i rzemieślnikami, dostarczającymi szczególnie do firm handlowych swoje wyroby.

## Sprawa majr. Kubali

### Czy prawda wyjdzie na wierzch?

Jak wiadomo, sprawa majora Kubali przybrała dziwny obrót. „Naprzód” donosi:

— „Oto prokurator przy wojskowym sądzie Okręgowym pułk. Zieliński przesłuchał w charakterze świadka majora Kubalę w związku z dochodzeniem, wytoczonym szefowi departamentu lotnictwa pułk. Rayskiemu. Major Kubala — jak donoszą dzienniki warszawskie — przedstawił wszelkie dane i dokumenty, jakimi rozporządza w tej sprawie.” —

Na marginesie tej wiadomości „Głos Na

rodu zanotował:

— „Dlaczego nie zbadano tych dokumentów wtedy, gdy maj. Kubala przedstawił go do raportu do p. Ministra? Dlaczego odrzucono te dokumenty wtedy, gdy był jeszcze oficerem, a bierze się je pod uwagę teraz, gdy sąd uznał go za niegodnego noszenia mundur oficerski go?” —

Dlaczego? Dlatego że... A właściwie dziś już się nie stawia pytania „dlaczego?” Dlatego i koniec.

# Bez fezów i zasłon

## Oblicze nowoczesnej Turcji

Reformy wprowadzone żelazną ręką Mustafa Kemala paszy zmieniły zewnętrzną i dekoracyjną stronę życia w Turcji. Zeuropeizowały niejedną dziedzinę działalności, sięgnęły nawet głębiej tu i ówdzie, ale — pomimo wszystko, nie przeorały jeszcze do głębi i nie zmieniły psychologii mas. Turek nie nosi już tradycyjnego fezu, tureczka ukazuje się bez zasłony publicznie, kalifat — zniesiony, władza imanów (duchowieństwa) — ograniczona do minimum, wielożenstwo i haremy — skasowane, stare prawodawstwo, sięgające Kalifatu i Koranu, zneutralizowane przez reformy — słowem w starym ustroju wybito potężne szczyrby i wyłomy. A jednak tradycja żyje i tli się pod popiołem i czasem wybucha płomieniem buntu, jak w Menemen, a czasem — jak podczas obchodu najuroczystszej święta Islamu — Ramazanu — rozkwita bujnie, świadcząc wymownie o renesansie uczuć religijnych. Niebawo widok przedstawiało wnętrze wielkiego meczetu sultana Bajazeta — Yeni Dza

mi — podczas pierwszego i drugiego święta Ramazanu. Natłok wiernych był tak wielki, że większość mężczyzn musiała zadowolnić się miejscem na obszernym podwórzu przed meczetem; ustępowali oni miejsca kobietom, których większość przybyła z tradycyjnym czarcatem na twarzy. W tłumie pobożnych widać było wyższych oficerów, profesorów różnych uczelni, studentów — przedstawicieli zeuropeizowanej już warstwy społecznej. Impulsy ożywiające te masy ludzkie mogły być różne: poczęści protest przeciw kaźniom w Menemen, poczęści nawrót do religii, do wiary. Ale nawrót w postaci odrodzonej i oczyszczonej od skostniałości tradycyjnych Kalifatu. Różne szczegóły nie mają może żadnej wartości w oczach Europejczyka, ale tem większe znaczenie posiadają dla obserwatora znającego stosunki tutejsze, Modernizacja obyczajów idzie teraz w parze z odrodzeniem uczuć religijnych. W sferach mieszczańskich oczywiście, wśród urzędników i wojskowych. —

W masach chłopskich natomiast żyją jeszcze w całej pełni tradycje i kult formalistycznej obywatelskiej, 90 proc. rekrutów anatolijskich obserwuje post zupełny podczas świąt Ramazanu z tem samem oddaniem i zapałem, z jakim uczy się czytać i pisać na kursach oświatowych w koszarach.

Jeśli prawdą jest, iż kult dla dawnych szejków i imanów, reprezentujących obskurantyzm średniowieczny, słabnie i chyli się ku upadkowi, prawdą jest również i to, że wzrasta i krzewi się mocno kult dla nowoczesnych przedstawicieli islamizmu zmodernizowanego, choć niepozbawionego tkwiącego w nim mistycyzmu. I na tym punkcie ruch odnowicielski i reformatorski Mustafa paszy nie odniósł zwycięstwa. Przeciwnie — przyczynił się do wyzwolenia Islamu z hamujących go pęt i do jego odrodzenia.

# SKANDAL NA KROLEWSKIM DWORZE

## Włoski następca tronu rozchodzi się z żoną — Obrażony król belgijski — Mussolini nie lubi księcia Humberta — Oficjalne zaprzeczenia

Prasa zagraniczna, zwłaszcza ta, która goni wiecznie za sensacjami i opisuje nieraz skandale, których nie było — podała przed kilku dniami wiadomość o ucieczce królewicza włoskiego Humberta od niedawno temu poślubionej żony księżniczki belgijskiej Marii Jose. Dzień później ukazały się w prasie włoskiej oficjalne dementi tej wiadomości i zdawało się, że na tem sprawa, wywołująca ogólne poruszenie w Italii samej i zagranicą, ucichnie.

Stało się jednak inaczej. Zarówno piśmiennictwo francuskie, niemieckie i austriackie wywołują najrozmajdsze szczegóły z życia młodej pary i podtrzymują pierwotnie podane informacje o bliskim rozwodzie Humberta. Książę następca tronu utrzymywał według najświeższych relacji od kilkunastu miesięcy stosunek z jakąś przesliczną „poddanką” i za-

kochał się w niej do tego stopnia, że zaczął zaniedbywać żonę, a wreszcie wyjechał z nią samochodem do Nicei. O skandalu doświadczył się król belgijski, teść Humberta i jest w najwyższy sposób oburzony na swego zięcia. Nosi się on z zamiarem wszczęcia w Watykanie kroków w sprawie uzyskania rozwodu dla córki, o ileby książę Humbert nie porzucił natychmiast swojej przyjaciółki.

Cała ta przykra afeta wywołała ten większy wzburzenie, że młoda para była niejako bożyczem narodu i nadzieją potęgi rozkwitającej wspaniale pod rządami dyktatora Italii, z którym Humbert nie żyje w najlepszej zgodzie. Antagonizm między następcą tronu, a Mussolinim wzmożył się od czasu, gdy podczas przeglądu wojsk w Neapolu orkiestra zaczęła grać hymn faszystowski „Gloria”, czemu przeszkodził młody książę

jednym gestem ręki, nakazując orkiestrze, aby grała hymn królewski: „Marsiale”.

„Il Duce” podniósł wysoko ideę rodziny i moralności, aż tu nagle spada sam następca tronu z królewskiego piedestału do poziomu banalnego niewiernego męża i w skandaliczny sposób opuszcza żonę w towarzystwie nowej „wybranej”.

Prasa zagraniczna znajduje dla następcy tronu wytłumaczenie i powiada, że wypadki podobne z królem Karolem rumuńskim i tajemnicą księcia Walji, który nawet za cenę imperium nie da się zakuć w kajdany małżeństwa, świadczą o plomienności serc królewskich, nie pozwalających się kępować sztywym ceremoniałem dworskiego życia. Czy na tem nie cierpi jednak aureola i powaga monarszej władzy jak i prestiż przyszłych pomazańców, to już rzecz inna.

## Zegary przestępstw

### Marzec okresem włóczgostw — w kwietniu najwięcej przestępstw politycznych

Czy pory roku, dany miesiąc mogą mieć wpływ na wyładowanie się ludzkich temperamentów, namiętności w formie czynów przestępczych?

Nowoczesna statystyka kryminologiczna na podstawie ścisłego zestawienia cyfr wykazuje, że jednak nasilenie poszczególnych odczynów przestępczości zależne jest poniekąd od pory roku czyli od „sezonu”.

Kryminologowie układają nawet t. zw. „zegary przestępstw”.

Jakże wyglądają te interesujące zestawienia na terenie polski.

Według danych opracowanych przez Główny urząd statystyczny za rok 1929, zaobserwowano przestępstw od pory roku i poszczególnych miesięcy przedstawia się następująco:

W styczniu, a zatem w pełni sezonu zimowego kroniki policyjne notują, najwięcej wypadków, fałszerstw pieniędzy. Prawdopodobnie przyczynia się do tego karnawał, zwiększający chęć zabawy i użycia.

Marzec — typowy miesiąc przedwiosnia

budzi instykt włóczgostwa, albowiem w marcu zwiększa się znacznie ilość wypadków włóczgostwa.

Przestępstwa polityczne osiągają swoje najwyższe napięcie w kwietniu. Czyżby w tym miesiącu rozkwitającej wiosny najsilniej grały namiętności polityczne?

Kwiecień wykazuje również największą ilość dzieciobójstw w związku, być może, z okresem biedy „przednówkowej”.

Cudny miesiąc maj pachnący bzami i rozbrzmiewający pieśniami słowików, często plami się krwią... W tym miesiącu kroniki policyjne notują najwięcej morderstw.

W lipcu i sierpniu, kiedy żar słoneczny rozpala krew, mącąc świadomość ludzką, najwięcej popełnia się przestępstw przeciw moralności, a we wrześniu, ludziska wyładowują swą temperament wzmożony odpoczynkiem wakacyjnym, albowiem władze notują w tym pierwszym miesiącu sezonu jesiennego największą ilość wypadków zakłócenia spokoju publicznego.

## HUMOR

### FILISTER I POETA.

— Może być, że ty lepiej śpiewasz — rzekł raz kaczor do słowika — ale ja jestem daleko tłustszy!

A wszystkie kaczki usłyszawszy to, zaczęły powtarzać z zachwytem:

— Tak! tak! tak!

### MOZNA MU WIERZYĆ

— Panno Mario, ja panią tak kocham, że ciągle myślę o pani... o jej jasnych włosach i niebieskich oczach.

— Czy można panu wierzyć? To samo pewnie pan mówił Helence, z którą byłeś zaręczony.

— Przysięgam pani, że nigdy! Ona miała czarne włosy i piwne oczy.

### NIE WIE KTÓRY.

Mąż: Moja droga, przyszyj Kaziowi guzik do mundurka, bo już od kilku dni chodzi bez guzika.

Zona (po chwili z niezadowoleniem): — A który guzik mu przyszyć bo widzę, że tu aż dwóch brakuje.

### NOWA ZABAWA.

— Dzieci, co wy tu wyrabiacie! Dajcie pokój, bo zadusicie Antosia.

— Nic mu się nie stanie, mamusiu. Bawimy się w podatki i Antos jest właśnie pła-

# KRONIKA

KALENDARZ YK

Sobota, 7 marca — Tomasz

TEATRY

Teatr Miejski: Konto x.

Teatr Kameralny: Tak się zdobywa kobiety

Teatr Popularny: Hrabia Luksemburg

Teatr Popularny w sali Geyera: Sybir

WIDOWISKA KINEMATOGRAFICZNE

Grand Kino: Wiatr od morza

Casino: Monte Carlo

Luna: Anioł pod szminką

Palace: 1. Ucieczka od miłości 2. Nie odchodź ode mnie

Splendid: Serce pieśniarza

Dom Ludowy: Dolores

Mimoza: Parada Paramountu

Przedwiośnie: Nieprzyjaciele

Resursa: U progu szczęścia

Odeon: Pat i Patachon jako królowie mody.

Capitol: Król żebraków

Oświetlowy: Córka Zorry

dla młodz. Nowa Gwinea

## Teatr i sztuka

TEATR MIEJSKI

Dziś sobota o 4 ppółdniu po raz ostatni przezbawne Konto X z Kazimierzem Szubertem w roli popisowej. Ceny najniższe od 50 gr. do zł. 3.60

Dziś sobota oczekiwana z wielkim napięciem przez Łódź kulturalną premiera rozgłosnej sztuki Rieca „Ulica“, która tak dzięki swej interesującej treści jak i oryginalnej scenizacji, zdobyła sobie w Berlinie, New Yorku, Londynie a ostatnio w Warszawie niebywały rozgłos.

W niedzielę i poniedziałek wieczorem po wtórzenie „Ulicy“.

W niedzielę o 4 ppół. „Człowiek z teką“ z Kazimierzem Kijowskim w roli tytułowej. Ceny niższe.

TEATR KAMERALNY

Pożegnalne występy St. Jarkowskiej.

Dziś sobota o 5 ppół. i jutro niedziela o 12 w poł. żegna Łódź Stefanja Jarkowska swoją niezrównaną kreacją w „Roxy“ a w niedzielę o 5 ppół. w „Dobrej wróżce“.

Dziś sobota niedziela i poniedziałek wieczorem wyborna salonowo kryminalistyczna komedia L. Verneuil'a „Tak się zdobywa kobiety“ w doskonałej interpretacji Marcinkowskiej, Biskupskiej, Mareckiej, Pelińskiego, Lenka, Szulerta, Staszewskiego i Winawera.

TEATR POPULARNY

Dziś sobota premiera wzruszającej komedji autora „Świt dzień i noc“ Nicodemego „Nauczycielka“ z Dąbrowską, Skrzydłowską Zonerem w rolach ważniejszych.

Jutro niedziela i poniedziałek wieczorem powtórzenia „Nauczycielki“.

W niedzielę o 4 ppółdniu po raz ostatni „Hrabia Luksemburg“.

TEATR POPULARNY

(w sali Geyera)

Dziś w sobotę o godz. 8.15 wiecz. i jutro w niedzielę o godz. 4.15 ppół. i 8.15 wiecz. po wtórzenie kasowej sztuki w 4 akt. G. Zapolskiej pt. „Sybir“

## Oszczędności w Kasie Chorych

Zmniejszenie ilości godzin naświetlań

Ze względów oszczędnościowych Kasa Chorych ograniczyła o połowę ilość godzin przeznaczonych przez zakład terapii fizycznej dla naświetlań z 4 na 2 godziny dziennie. W rezultacie tej oszczędności, która wynosi 300 złotych miesięcznie, chorzy otrzymują kartki z terminami na przyszły

miesiąc a wielu z nich musi korzystać z ambulatorjów kasy chorych co znacznie więcej kosztuje.

Obecnie po redukcji godzin z zakładu terapii fizycznej korzysta tylko 60 osób dziennie.

— 1099 —

## Nowy sposób pozbywania się lokatora Sublokator na płonącym sienniku

Nocy wczorajszej, w mieszkaniu dozorca domu przy ul. Zgierskiej 76, Garlika Romana, wybuchł pożar, powstały w łóżku zajmowanym przez sublokatora Garlikowego Michała Urbaniaka.

W mieszkaniu wszczął się popłoch. Wezwany I oddział straży ogniowej po półgodzinnej akcji pożar zdołał zlokalizować.

Jak wykazało dochodzenie, między Gar-

liem a jego sublokatozem powstawały ostrotnie scysje, w związku z czym dozorca usiłował pozbyć się sublokatora, jak dotychczas bezskutecznie. W związku z tem zachodzi podejrzenie, iż pożar spowodowany został umyślnie przez podpalenie łóżka, które zajmował mieszkający kątem sublokator. Dochodzenie trwa. Straty stosunkowo nieznaczne.

## Walny zjazd Dowborczyków

Stowarzyszenie Dowborczyków „Ku Chwale Ojczyzny“ podaje do wiadomości wszystkim członkom Stowarzyszenia, że roczny Walny Zjazd Dowborczyków odbędzie się w Warszawie w dniu 15 marca 1931 r.

Dowborczycy nie należący jeszcze do organizacji, którzyby chcieli być na zjeździe winni o swym przyjeździe powiadomić wcześniej sekretariat Stowarzyszenia „Warszawa, ul. Nowy Świat nr 40“

Na drogę powrotną wydawane będą kartki kolejowe.

## Kronika policyjna

Zamachy samobójcze

Aniela Stawiszówna, bez stałego miejsca zamieszkania napila się na Bałuckim Rynku w celu samobójczym jodyny.

Wezwany lekarz pogotowia stwierdził ciężki stan denatki i odwiózł ją do szpitala w Radogoszczu.

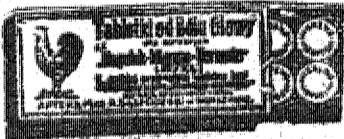
Przy ul. Przędzalnianej 48 przecięł sobie żyły u rąk w celu samobójczym staruszek 85 letni Bronisław Arnold.

Pierwszej pomocy udzielił sędziwemu denatowi lekarz pogotowia i odwiózł go do szpitala.



### Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM“ „Migreno-Nervosin“ należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem“, „Migreno-Nervosin“ zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporzycywie polecane proszki ludzaco do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK“ „MIGRENO-NERVOSIN“ w formie tabletki. Opakowanie po 20 tabletek w pudełku. Cena 1 zł. 50 gr. — Zadać tabletek „Kogutek Migreno-Nervosin“ w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.

## Cukier nie potanieje

WYJAŚNIENIE ZWIĄZKU PRZEMYSŁU CUKROWEGO

Wobec wstrzymania się kupców przed większymi zapasami cukru z obawy, że akcja niżki cen obejmie również i cukier Związek zachodnio-polskiego przemysłu cukrowego ogłosił następujące wyjaśnienie:

„Wobec obiegujących pogłosek o niżce cukru, należy stwierdzić, że dyskutowana obecnie niżka cen nie może odnosić się do cukru. Przemysł cukrowniczy bowiem jest przemysłem rolnym, a cukrownie stanowią uzupełnienie warzniętów rolnych swych nian-

tatorów, mające za zadanie przeróbkę buraka cukrowego, obniżenie ceny cukru musiałoby za sobą pociągnąć odpowiednią niżkę ceny buraków (która zresztą pod wpływem złej konjunktury na rynku światowym już uległa bardzo poważnemu obniżeniu), spowodowałyby więc częściowe rozwarcie „noży“ czyli dałoby skutek wręcz przeciwny wzgl. wymierzonego zmniejszenia wzgl. wyrównania różnicy między poziomem cen produktów rolnych i artykułów przemysłowych“.

## Giełda mięsna w Łodzi Jeszcze jest w stadium formowania

Kilka miesięcy, które minęły od dnia za-  
łożenia w Łodzi giełdy mięsnej stracone  
zostały na sprawy personalne, a więc na ob-  
sady 24 miejsc w radzie giełdy, która obej-  
mie całe województwo łódzkie.

Dopiero w bieżącym tygodniu doszło do  
porozumienia pomiędzy hurtownikami a de-  
talistami, na czym stracą przedstawiciele  
konsumentów w radzie giełdy mięsnej.

Ustalono że Łódź posiadać będzie 20 re-  
prezentantów w giełdzie, a inne miasta woje-

wództwa łódzkiego tylko cztery miejsca.

Co się tyczy magistratu, to najprawdop-  
odobniej tylko jeden przedstawiciel samorzą-  
du zasiądzie w radzie giełdy i sprawa ta bę-  
dzie przedmiotem pertraktacji w przyszłym  
tygodniu.

Po załatwieniu tej sprawy, projekt orga-  
nizacji łódzkiej giełdy przesłany zostanie do  
ministerstwa celem zatwierdzenia, poczem  
nastąpi urzędowe otwarcie giełdy mięsnej,  
która regulować będzie ceny bydła i mięsa.

## USPRAWNIENIE KOMUNIKACJI KOLEJOWEJ Przyspieszenie tempa biegu pociągów

Jak informują miejscowe władze kole-  
jowe — w przygotowanym na dzień 15 maja  
r. b. nowym rozkładzie jazdy, zwrócono uwa-  
gę na przyspieszenie biegu pociągów osobo-  
wych, w połączeniu z podobną inicjatywą  
zagranicą.

Jak słychać — w ciągu r. ub. regular-  
ność w biegu pociągów osobowych ustalono  
na 98, gdy w r. 1929 — na 92. Dowodzi to iż  
sprawność kolei polskich z roku na rok  
wzrasta.

Na uwagę jednak zasługuje, iż — jeśli  
chodzi o usprawnienie komunikacji — do-

tyczy to przede wszystkim pociągów daleko-  
bieżnych, mających połączenie z pociągami  
międzynarodowymi, natomiast jeśli chodzi  
o pociągi miejscowe, jak np. Łódź—Kolusz-  
ki, w ciągu r. ub. zanotowano co najwyżej  
kilkanaście wypadków punktualnego odej-  
ścia pociągu z Koluszek do Łodzi, gdy zno-  
wu pociągi takie jak Zakopane—Warszawa  
przychodziły do Koluszek niejednokrotnie  
z dwugodzinnym a nawet większym opóź-  
nieniem, zaś opóźnianie się od 10 minut do  
pół godziny pociągów tych było stałe na po-  
rządku dziennym. (a)

## Przy naprawie dróg Znajdzie zatrudnienie znaczna liczba bezrobotnych

Jak już donosiliśmy — władze woje-  
wódzkie jeszcze w ciągu r. ub. opracowały  
obszerny program przeprowadzenia na więk-  
szą skalę inwestycji na terenie wojewódz-  
twa łódzkiego. Program ten przewidywał za-  
równo naprawę zniszczonych dróg, przez po-  
łożenie nowych nawierzchni, oraz konserwac-  
je tych dróg, których stan był jeszcze w os-  
tatnich miesiącach r. ub. możliwy.

Jak się dowiadujemy — obecnie na  
głównych arteriach komunikacyjnych, jak szo-  
sa Łódź—Kalisz i inne drogi, łączące większe  
środkie miejskie — przygotowane już zostały  
materiały potrzebne do budowy nowych na-  
wierzchni, a nadto sprowadzone już zostały  
na teren rozpoczęcia prac walce i maszyny,  
które użyte będą do ugniatania nawierzchni  
szos.

Z chwilą rozpoczęcia się okresu wiosen-  
nego zaangażowane zostaną do pracy przy na-  
prawie i konserwacji szos kadry robotników,  
rekrutowane spośród bezrobotnych robotni-  
ków sezonowy, oraz — w miarę potrzeby —  
z niezamieszanych włościan — wyrobników.

Jeżeli wziąć pod uwagę, iż stan dróg w  
województwie łódzkim w ciągu lat ostatnich  
pogorszył się wprost katastrofalnie, przyczem  
znaczny procent powierzchni szos w woje-  
wództwie byłby w r. b. wręcz zagrażającym  
moralnej komunikacji międzymiastowej, ocze-  
kiwać należy, iż roboty tegoroczne przy napra-  
wie dróg potrwać przez cały pełny sezon let-  
ni aż do późnej jesieni, dając zatrudnienie  
bezrobotnym oraz stanowiąc w ten sposób  
poważne obciążenie w fatalnej obecnie sytu-  
acji bezrobotnych rzesz.

## „MADE IN GERMANY”

Oryginalni Chińczycy sprzedają nieoryginalną chińszczyznę

Od paru dni bawi na terenie Łodzi gru-  
pa Chińczyków, uprawiających głównie po-  
kawarniach i na zbiegach ulic sprzedaż róż-  
nego rodzaju mniej lub więcej pomysłowych  
zabawek.

W związku z tem pojawiły się pogłoski  
o przyjeździe kupców chińskich do Łodzi,  
celem nawiązania stosunków handlowych.

Jak nas informują, stosunki handlowe  
przybyszów z Łodzią zamykają się w usiłowa-  
niu zbycia na terenie naszego miasta więk-  
szej ilości drobnych zabawek, wyprodukowa-  
nych w fabrykach niemieckich, jak przedew-  
szystkiem w Hamburgu.

Złotolicy goście mają paszporty i wize  
niemieckie i towar, przez nich sprzedawany,  
ma z Chinami dużo mniej w każdym razie  
wspólnego, aniżeli sami sprzedawcy, którzy  
zasadniczo z Chin pochodzą.

Wskazaniem jest aby społeczeństwo łódz-  
kie zorientowało się, iż nie ma tutaj do czyn-  
ienia z wyrobami wschodnimi, lecz ze zwy-  
kłą tandetą, wykonaną przy użyciu pomysłów  
dyktowanych przez żółtych domokrażców. (a)

## Ulgi taryfowe Dla przemysłu handlu i rolnictwa

Państwowa Rada kolejowa rozpatrywała  
na ostatnim posiedzeniu wnioski komitetu  
taryfowego dotyczącego doraźnych ulg taryfo-  
wych dla handlu, przemysłu i rolnictwa w  
związku z kryzysem gospodarczym.

Projekt zmierza do wprowadzenia doraź-  
nych ulg dla handlu, przemysłu i rolnictwa,  
wyrażających się sumą 14.650 tysięcy rocznie.  
Na pokrycie tej sumy wnioskodawcy projek-  
tują podwyższenie taryfy bagażowej przez po-

dwyższenie stawek w ten sposób, aby otrzy-  
mać zwiększony dochód o 4 miliony złotych.  
Ponadto projektowane jest, wprowadzenie do-  
datkowych opłat do wszystkich biletów kole-  
jowych w wysokości 10 groszy, co da około  
9 milionów zł.

Powyższe projekty powstały po grunto-  
wnym rozważeniu całej kwestji przez specja-  
lną podkomisję wyłonioną z komitetu taryfo-  
wego, która pracowała intensywnie w ciągu  
trzech miesięcy w porozumieniu z organizacja-  
mi gospodarczymi.

## Przez radio

S O B O T A 7. 3.

- 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych
  - 14.30 Przegląd wydawnictw periodycznych — prof. H. Mościcki
  - 15.50 Skrzynka pocztowa radjotechniczna — kierownik Wydz. Prasy i Propagandy p. W. Frenkiel
  - 16.15 Kącik dla młodych talentów: Ela Kafarska (fort) Al. Herner (tenor) prof. L. Urstein (akomp.)
  - 16.35 „Genjusz a choroba umysłowa” — dr. T. Frackowiak (Kraków)
  - 17.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie
  - 18.00 Program dla dzieci starszych: 1) Słuchowisko „Północna legenda” 2) Koncert
  - 19.20 Centralne Tow. Organizacji i Kółek Rolniczych do swych członków i og. rolników
  - 19.4 Prasy Dziennik Radjowy
  - 19.25 Muzyka z płyt gramofonowych
  - 20.00 Wanda Grabińska (sędzia) feljton „Koszula szczęśliwego człowieka.”
  - 20.15 „Zaopatrzenie wojska polskiego i rosyjskiego w r. 1820-31” — płk. H. Eile
  - 20.30 Muzyka lekka. Wyk. Ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota, Ida Łosiówna (pila) i Mieczysław Fogg (śpiew)
  - 22.00 B. Hetz: feljton; „Skok Warszawy Przez półwiecze”
  - 22.15 Utwory Chopina: Zofja Rabcewiczowa odegra sonatę b-moll
  - 23.00 Muzyka taneczna
- N I E D Z I E L A 8.3.31 r.
- 10.15. Transmisja Nabożeństwa z Katedry Poznańskiej
  - 12.15 Poranek symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej. Orkiestra Filharm. pod dyr. J. Ozimińskiego, Polska Kapela Ludowa pod dyr. St. Kazuro i M. Szttyglie (skrzypce)
  - 14.20 Muzyka
  - 14.30 Odczyt
  - 14.50 Muzyka
  - 15.00 Odczyt:
  - 15.20 Audycja żołnierska
  - 16.00 Program dla dzieci młodszych
  - 16.30 „Skrzynka pocztowa” — dr. Marjan Stępowski
  - 16.50 Muzyka z płyt gramofonowych
  - 17.00 „Pianistka polska przed stu laty” — prof. A. Czartkowski
  - 17.15 Muzyka z płyt gramofonowych
  - 17.25 „Wiadomości przyjemne i pożyteczne”
  - 17.50 Koncert Reprezentacyjny Orkiestry Państwowej, pod dyr. Aleksandra Sielskiego
  - 19.25 Feljton; „Czarczał i nożyce” — p. Janusz Makarczyk
  - 19.45 Odczytanie komunikatu „Z przed stu lat”
  - 19.50 Muzyka z płyt gramofonowych
  - 20.00 Słuchowisko z Katowic, Gustawa Morcinka pt. „Skarbników dar”
  - 20.30 Recital skrzypcowy Laszlo Szentgyörgyi'ego
  - 21.10 Kwadrans literacki: Józef Conrad fragment z noweli „Młodość”
  - 22.00 Feljton; „W Holandji” — p. Maciej Wierzbickiego
  - 22.15 Kwartet smyczkowy: Irena Dubiecka M, Fliederbaum M, Szaleski i Adamski
  - 23.00 Muzyka taneczna

# ZNAKOMITE DZIEŁO MARCONIEGO

## Jak urządzono stację radjotelegraficzną w Watykanie

Radjostacja watykańska stanowi pod każdym względem ostatni wyraz zdobyczy technicznych. Została wzniesiona i urządzona pod osobistym kierownictwem genialnego wynalazcy markiza Marconiego i przy pomocy jego najzdolniejszych inżynierów-asystentów. Zasadnicze części składowe wykonane zostały w zakładach Marconi'ego.

Szczegóły techniczne, niewątpliwie zainteresują rzeszę radioamatorów.

Zasięg krótkofalowej radjostacji watykańskiej obejmuje całą kulę ziemską.

Stacja nadawcza kierunkowa, składa się z 4-ch głównych szaf i przeznaczona jest dla telefonji, oraz szybkoobrotowej telegrafji o długości fali 1984 lub 50.26 m. — Pierwsza z tych czterech szaf jest głównym wzmacniaczem, jednakowym dla obu fal. Druga zawiera wzmacniacze pośrednie, oraz nowy generator dla krótkich fal, typu Marconi-Franklin. Trzecia szafa zawiera komplet wzmacniaczy pośrednich, oraz główny regulator dla fal długich. Czwarta stanowi złożony modulator dla telefonji i dla szybkoobrotowej telegrafji.

Dwie anteny nadawcze typu Marconi

„Uniform” przewidziane są po jednej dla każdej długości fal. Ten typ anteny został ostatnio udoskonalony przez Towarzystwo Marconi i stanowi wypróbowany typ pionowej anteny krótkofalowej.

Specjalny aparat odbiorczy zbudowany został ze standardowych części normalnego telefonu, szybkoobrotowego odbiornika Marconiego, oraz skrzynki rozdzielczej telefonu dla przejścia z systemu 4-przewodowego do 2-przewodowego.

Względy estetyczne kazały nie szczędzić wysiłków dla utrzymania harmonii pomiędzy budynkiem nadawczym i masztami antenowymi, a pełnymi urrek okolicami miasta Watykanu. Budynek nadawczy jest prosty i pod względem formy architektonicznej wysoce estetyczny. Szczyty masztów są wykonane w ten sposób, aby uczyniły wrażenie mitry biskupiej, co się szczególnie wyraźnie uwidacznia na cieniu.

Niewątpliwie radjostacja Watykanu jest jedną z najwspanialszych zdobyczy współczesnej cywilizacji technicznej.

# Świat egzotyczny w Paryżu

## Przed wystawą kolonialną

Paryż znajduje się w przededniu jednej z najciekawszych wystaw, jakie urządzono w ostatnich czasach. Dnia 2 maja nastąpi uroczyste otwarcie Wystawy Kolonialnej, która za teren obrała sobie lasy Vincennes i tam rozbiła swe namioty. Można to rozumieć prawie dosłownie, gdyż spotyka tam się zarówno małe lepianki tubylców z kolonii afrykańskich, jak wspaniałe świątynie, jakby żywcem przeniesione z Indji i cuda wschodniej architektury.

Zdalone już po drodze do Vincennes biją w oczy gruszkowate, ostro zakończone wieże świątyni Angkoru. Nie wierzy się własnym oczom. Jakiż? Tutaj, w sercu Europy, wysiadając z kolejki podziemnej, oglądać mamy Jawę i Indochiny, Marokko i Tunis? Za kilka tygodni tłumy zwiedzających zaludnią tereny wystawowe. Narazie pusto jeszcze. Pusto? Nie, to niecisłe. Uwijają się tam tłumy robotników francuskich, włoskich i polskich. Stukanie młotków, gwar różnojęzyczny. Istna wieża Babel! Grząskie, rozmokłe błoto utrud-

nia dostanie się na teren wystawy. Nietylko błoto zresztą. Wszystkie wejścia na teren, w drewnianym, prowizorycznym płocie, strzeżone są przez czujnych argusów. Przepustka? Oto jest. Nie łatwo się było o nią wystrząść, ale też oddaje usługi nieocenione. Magiczne wrota otwierają się jesteśmy na terenie wystawy.

Zanim dojdziemy do punktu kulminacyjnego wystawy — świątyni Angkoru, już zupełnie prawie wykonanej, oglądamy budowle jeszcze w robocie. I wszędzie uderza ten sam szczegół: niesłychana sumienność w odtwarzaniu oryginału. Widz musi mieć zupełne złudzenie, rzeczywistego krajobrazu i architektury, nie dekoracji kinematograficznej. Ani jeden fałszywy detal nie może skompromitować całości. Weźmy dla przykładu, na terenie amerykańskim dom Waszyngtona. Skopje wany jest już mało powiedzieć z dokładnością, ale z drobiazgową pedanterją, przy zachowaniu wszystkich wymiarów i proporcji, najdrobniejszych szczegółów wnętrza. Wszystkie czę-

ści składowe, starannie pomiarowane, przyjechały z Ameryki i są montowane na miejscu przez specjalistów. Kłus od Bastylji, który Waszyngton miał na swym biurku, stawał się nie odtworzony, spocznie na jego biurku w Paryżu.

Madagaskar przedstawia się imponująco bijąc w oczy czerwieńią barw. Wielkie schody prowadzą do pałacu, gdzie zgromadzone są skarby tej kolonii. Wielka wieża, ozdobiona rzeźbami smoków i potworów, górze wyniosłe nad sąsiadami. Fez, Tunis, Marokko, zajmują duże przestrzenie i tak znakomicie odtwarzają kraj „oryginalny”, że wydaje się nawet, jakoby słońce paryskie zmieniło się nagle w afrykańskie i zmieniło koloryt krajo brazu, na ście południowy. A cóż? dopiero gdy każde quartier zaludnione zostanie odpowiednią rasą, przywiezioną z jej ojczyzny?

Oto świątynia Angkoru, Olbrzymie, szerokie schody. Wielka szara masa dominuje nad resztą wystawy i wrażenie jakie sprawia, jest naprawdę przytłaczające. Wejścia stróżują kamienne smoki zastygłe nieruchomo po bokach schodów. Różowe płaskorzeźby zdają się odbijać w siebie dalekie słońce Wschodu. Coś tajemniczego i wspaniałego zarazem. Coś co wydaje się wieczne — a przecie — będzie trwało tylko do końca wystawy. I żal się budzi za tem, że to nie zostawi śladu...

A przecie — zostawi jednak ślad bardzo wielki. Te dziesiątki tysięcy, które przejdą przez wystawę, zachowają w duszy wspomnienie bardzo silne. Głód wrażeń, tęsknota do krajów dalekich, która trawi naszą duszę od dziecka, zostanie chwilowo zaspokojona. Przenieść się w dalekie kraje, odetchnąć na chwilę powietrzem Jawy, z jej plantacjami kwiatów i bajką podzwrotnikową roślinnością. Zastygnąć w zachwycie przed wspaniałą świątynią, posłuchać monotonnej pieśni murzyńskiej i porwać się wojennym tańcem dżikich. Choćby to było w lasu Vincennes — czyż nie otoczenie stwarza „klimat”, który nam na rzucił przeżycia?

To jest właśnie największym wdziękiem i zasługą Wystawy Kolonialnej. Odejść od życia, zapomnieć i przenieść się na chwilę w krajny marzeń, które od czasu lat dziecińczych wydawały nam się nieosiągalne. H. N.

## Szablony do Tańca

nauczy do nauki  
pomysłu W. Lipińskiego

RUCHOME WZORY, dające kinematograficzne odbicie poszczególnych kroków tanecznych w/g ich kolejności.

Do nabycia w księgarniach i składach instrumentów muzycznych

RUDOLF EGER

## DYREKTOR BANKU

Jest to bardzo uprzejmie z pańskiej strony, panie dyrektorze, że mnie pan natychmiast przyjął — powiedział pan Moebius, siadając w klubowym fotelu. — Chciałem właśnie odwiedzić pana w domu, lecz wstąpiłem przechodząc koło banku. Przypuszczam, że nie sprawia to panu przykrości, że odwiedzam go w banku.

— Wręcz przeciwnie — odpowiedział elegancki dr. Leers — cieszy mnie bardzo, że pan przyszedł. Jak zdrowie szanownej małżonki,

— Dziękuję uprzejmie — odpowiedział Moebius — żona moja czuje się zupełnie do brzo, ale niech pan sobie wyobrazi: żona moja mnie zdradza.

Dr. Leers zbladł, lecz Moebius nie zau-

ważył tego.

— Dziwi to pana zapewne, że przychodzę do pana z taką sprawą, gdyż zdaje sobie wyśmienie sprawę, że w takich wypadkach należy zwracać się do adwokata, a nie do dyrektora banku. Lecz widzi pan — ja przywiązuję znaczną wagę do pańskiego zdania. Pan jest życiowo bardzo mądrym człowiekiem, a przytem jest pan szczerym przyjacielem naszego domu... Jest pan zresztą doradcą moim we wszystkich sprawach natury finansowej. Jednym słowem: będę panu niewymownie wdzięczny, jeśli zechce pan i w danym wypadku służyć mi swoją cenną radą.

Dr. Leers poglądał na małego Moebiusa niepewny mwrzokiem.

— Służyć panu radą? Bardzo chętnie... lecz rzeczywiście nie wiem... co mam panu powiedzieć... Czy jest pan zupełnie pewien, że... pańska żona...

— W stu procentach — odpowiedział Moebius. — Ja ją śledziłem.

Leers zbladł jeszcze bardziej. Moebius podszedł do okna i w milczeniu spoglądał na ulicę.

— Jeśli pan żąda zadośćuczynienia... — zaczął Leers niepewnym głosem, zwracając się do Moebiusa, odwróconego plecami.

— Ach, nie — przerwał mu szybko Moebius. — W ogrodzie zoologicznym nabawiłem się kataru, a teraz mam pozwolić się zastrzelić? —

— W ogrodzie zoologicznym? — zapytał Leers zdziwionym głosem.

— No, tak w ogrodzie zoologicznym. Czyż nie powiedziałem panu już, że on mieszka przy ulicy Cichej?

Kto? Kto mieszka przy ulicy Cichej? zawołał Leers.

— Jakiż to? On... Jej kochanek!

Dr. Leersowi nabiegła twarz krwią. Wyglądało to jakgdyby fakt, że pani Moebius odwiedza jakiegoś pana, mieszkającego przy ul. Cichej, bardzo go obchodził.

# Przekupna policja amerykańska

## Zamordowanie świadka, obciążającego policję obyczajową

W ostatnim czasie głośną się stała afera, ujawniająca skandaliczne stosunki, jakie panowały wśród nowojorskiej policji obyczajowej. Jak wiadomo, agenci policji obyczajowej wszelkich szczeni, grożąc powierzoną im „pieczy” kobietom upadłym i innym elementom z tego środowiska represjami, wymu szali od nich systematycznie wysokie opłaty, z których gromadzili sobie majątki, sięgające setek tysięcy dolarów.

W związku z tą aferą, przesłuchano m. in. jako świadka niejaką Vivian Gordon. Zeznała ona przed sędzią śledczym w dniu 20 lutego br., zapowiadając dalsze rewelacje zeznania w dniu rozprawy sądowej. I otóż w dniu 26 lutego znaleziono Vivian Gordon zamordowaną. Według wszelkich dotychczasowych dowodów, morderstwa dokonali agenci policji obyczajowej, którzy obawiali się, że zeznania Gordon mogą ich „wysypać”. — W związku z tem morderstwem aresztowano kilku agentów, m. in. także komisarza, który ostrzegł świadka przed zeznawaniem przeciwko policji obyczajowej.

Nowej tej aferze pisma amerykańskie poświęcają czołowe miejsca domagając się gwałtownie oczyszczenia atmosfery wśród skorumpowanej policji nowojorskiej. Aby zapobiec zagażowaniu te afery przez zarząd miasta, któremu policja podlega, powołano wydział złożony z duchownych, wyszystkich wyznań, którego zadaniem ma być popieranie tych urzędników, którzy chcą sumiennie spełniać swe obowiązki, nie dają się przekupić. Wszelkimi środkami pragnie się ścigać tych urzędników, którzy współpracują z elementami przestępczymi.

Równocześnie donoszą z Chicago, że rząd amerykański zadał organizacjom przemysłowym i przestępców tego miasta pierwsze dwa potężne ciosy. Przeciwno Al Capone,

królowi świata przestępczego, zapadł pierwszy wyrok, skazujący go na 6 miesięcy więzienia za zniewagę sądów. Karę tę odsiedzi Al Capone w więzieniu państwowym. Również wytoczono mu proces za oszustwa podatkowe, za co czeka go dłuższe więzienie karne.

Równocześnie zarządził minister pracy Doak wywiezienie Tony Volpe'a, do Włoch. — Stosunki, panujące w Chicago, oświetla jaskrawo artykuł prezydenta chicagoskiej izby handlowej Randolpha, według którego pole-

wa urzędników policji chicagoskiej opłacana jest przez Al Capone'a. Randolph domaga się najostrzejszych zarządzeń waszyngtońskiego rządu związkowego.

Mimo tych rozpaczliwych stosunków, jedno jest pocieszające: najwyższe czynniki państwowe Stanów Zjednoczonych nie biorą w obronę zbrodniarzy — prawo zwycięsko toruje sobie drogę. Sady zaś — jak to widać na przykładzie Al Capone'a — umieją zachować swą niezawisłość mimo teroru olbrzymiej mafii.

## 16 - letni zbrodniarz

### Z tajemniczych mroków ludzkiej duszy

Przed sądem przysięgłych w Nottingham stanął w tych dniach niezwykle przestępca, oskarżony o zamordowanie w bestjałski sposób jakiejś staruszki.

Zbrodniarzem tym jest 16-letni Ramsay Winting, którego szczere zeznanie na sądzie odsłoniło nigdy niezbadane i niewytłumaczone możliwości duszy ludzkiej, z drzemiacami w niej atawistycznymi popędami i pragnieniami.

Od najwcześniejszego dzieciństwa, tak zeznaje ów zaledwie 16-letni chłopiec, prześladowała go bezustannie żądza mordu. Popęd ten chciał on zwalczyć za wszelką cenę, lecz napróżno, krył on więc w sobie tę straszną tajemnicę, wstydząc się zawierzyć ją rodzicom, lub lekarzowi.

Już jako dziecko dręczył on zwierzęta i największą dlań przyjemnością było przypatrywanie się ubojowi bydła w szlachtuzie, na co rzeźnicy przyzwalali z uśmiechem.

Przed niedawnym czasem zamęczył Winting 5 kotów. Straszny ten czyn został przez kogoś podpatrzony i na skutek skargi tego świadka, chłopiec przesiedział przez pewien czas w więzieniu.

Tam, jak sam zeznał, prześladowały go wizje jakichś krwawych mordów i przyrzekli on sobie, że natychmiast po wypuszczeniu na wolność popełni jakąś zbrodnię.

I rzeczywiście bezpośrednio po opuszczeniu murów więziennych napadł on na jakąś starą kobietę, zbił ją okrutnie w ataku krwawego szału i nie uspokoił się dopóki nie

skonstatował, że ofiara jego leży martwa. — Został on wówczas aresztowany na gorącym uczynku.

Podczas przewodu sądowego nieszczesny chłopiec błagał, by go skazano na śmierć. — Zaklinał sędziów, że nie zniesie dalej takiego życia i że po odsiedzeniu wyroku, czuje, iż będzie mordował dalej, żądza krwi bowiem jest w nim silniejsza ponad wszelkie inne uczucia.

Na zasadzie psychiatrycznej opinii Winting został uniewinniony, jako niepoczytalny i osadzony w domu dla obłąkanych.

**Gliceryna ZŁUSZCZONA**

**GLYCERIJELL**

**ANIBA**

SP. Z O. WARSZAWA

**ZDROWIE**

**uzyskają Chorzy**

pijąc znane ze swej skuteczności

**ZIOŁA lecznicze**

MAGISTRA

**E. WOLSKIEGO**

sporządzone w/g specjalnych recept, działające nadzwyczajnie w chorobach

— I pan wie, kto to jest? — zawołał wreszcie Leers.

— No, tak, że wiem. Pewien... baron.

— Niesłychane! — zawołał Leers w silnym zdenerwowaniu.

— To jest bardzo uprzejme z pańskiej strony, że pana ta sprawa tak żywo obeszła. Ale niech się pan, panie dyrektorze, tak nie przejmujecie... Pan widzi, jaki ja spokój zachowuję.

— Czy pan ma zamiar, panie Moebius, przebaczyć swojej żonie?

— Czy radzi mi pan, żebym jej przebaczył?

— Wykluczone! — zawołał dr. Leers wzburzony. — Ja uważam, że kobieta, postępująca w ten sposób nie zasługuje na żadne względy.

Ja też właśnie nie mam zamiaru przebaczyć jej. Henny jest... wie pan... rzekoszną kobietą, ale zażywanie szczęścia przy tej boku... jest bardzo kosztowne...

Leers podniósł głowę i spojrzał badawczo na Moebiusa.

— Ja panu powiem, jak ma pan postąpić. Niech się pan uda do tego łotra i zmusi go, by ożenił się z pańską żoną. Niech taki typ nauczy się, że rachunki należy regulować.

— Świetnie! — zawołał Moebius — A jeśli się będzie starał wykreśćić z tej historii?

— Jeśli ten typ będzie się wykrecał, to sam na tem tylko straci. Rozbicie małżeństwa! Nie przypuszczam, by człowiek odgrywający pewną rolę w towarzystwie, zechciał narażać się na skandal.

Moebius podniósł się.

— Byłem przekonany, że wpadnie pan na jakiś pomysł!

Poznać było po nim że jest w dobrym humorze. Leers odprowadził go do drzwi. Przed opuszczeniem mieszkania Moebius za wahał się na chwilę. A po chwili odezwał się:

— Jeśli mam być szczery, to co do jednego szczegółu skłamałem. Ten człowiek wcale nie mieszka przy ulicy Clichej. I patrząc na pana, widzę, że odgadł pan już, że nie jest on wcale baronem... Ale czy to odgrywa jakąkolwiek rolę? Dyrektor banku jest osobą w takim samym stopniu odpowiedzialną, jak baron.

Przez kilka chwil panowała kompletna cisza. Następnie Moebius otworzył drzwi i wychodząc, odezwał się:

— Moje depozyty będzie pan łaskaw przekazał do banku dyskontowego.

Leers pozostał sam. Przez pewien czas spoglądał przed siebie, wreszcie z głębi piersi wyrwało mu się westchnienie:

— Bogu dzięki! Bogu dzięki, że jutro będę już ze wszystkimi depozytami w drodze do Perul



**PASY** skórzane, bicze i troki  
pierwszorzędnej jakości  
wyrobu firmy G. GNERLICH w Cieszynie

**SWIDRY** spiralne do metali  
marki „TITAN”

**PILNIKI** i raszple marki  
„HOSSYB”

**KOWADŁA** wyrobu RU-  
DZKIEGO

— poleca —

**„ELIBOR”**

S-ka Akc. Handl.-Przem. Ł. J. Borkowski  
Oddział w Łodzi, ul. Kilińskiego 70,  
Tel. 100-84

**J. Nowakowski**

Piotrkowska 9

poleca **obuwie**, poleca  
ręcznej roboty — dziesięćkroć wytrzymałe od  
zagranicznej reklamowanej tandety.

Wielki wybór obuwia męskiego, damskiego i dzie-  
ciniego po cenach konkurencyjnych.

Spółdzielczy

**Bank Przemysłowców Łódzkich**

z ograniczoną odpowiedzialnością w Łodzi  
Łódź, EWANGELICKA № 15

Rok założ. 1881.

Rok założ. 1881.

zawiadamia niniejszem, że w dniu 13 marca 1931  
roku o godz. 6 po poł. odbędzie się w sali Łódz-  
kiego Towarzystwa Śpiewaczego przy ul. Piotrkowskiej Nr. 243

**32 Zwyczajne**

**Walne Zgromadzenie**

członków Banku z następującym porządkiem  
dziennym:

1. Sprawozdanie za rok 1930
  - a) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
  - b) udzielenie pokwitowania Radzie Nadzor-  
czej i Zarządowi
  - c) podział czystego zysku
  - d) przelanie do kapitału zasobowego nad-  
płat i zwrotów, przypadających na nie-  
członków
  - e) podział funduszu dyspozycyjnego
2. Zatwierdzenie budżetu na rok 1931
3. Odczytanie protokołu rewizji, przeprowadzo-  
nej przez Związek Spółdzielni Polskich w  
Warszawie w dniach 30 grudnia 1930 r. oraz  
6, 7, 9, 10 i 11 lutego 1931 roku.
4. Przyjęcie nowego statutu
5. Zatwierdzenie regulaminu dla Rady Nadzor-  
czej
6. Uchwały wynikające z art. 46 Ust. o Spół-  
dzielniach:
  - a) oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań  
jakie Spółdzielnia może zaciągnąć
  - b) oznaczenie granic najwyższego kredytu,  
jaki może być udzielony jednemu człon-  
kowi
7. Wybory:
  - a) dwóch członków Rady Nadzorczej
  - b) jednego członka Zarządu
  - c) sześciu członków Komisji Rewizyjnej
8. Wnioski członków.

Uprasza się wszystkich członków o liczne  
punktualne przybycie, aby znaczne koszty, związa-  
ne ze zwołaniem drugiego zebrania, mogły być  
zaoszczędzone.

Spółdzielczy

**BANK PRZEMYSŁOWCÓW ŁÓDZKICH**  
z ograniczoną odpowiedzialnością w Łodzi

Zarząd.

**CHOROZY** uzyskują **ZDROWIE**  
pijąc znane ze swej skuteczności, odznaczone złotymi medalami  
**ZIOŁA** lecznicze **Dra. St. BREYERA**  
sporządzone w-g specjalnych recept, działają nadzwyczajnie w chorobach

- Nr. 1. Piersiowych  
2. Na przemianę materji (Reumatyzm i Atretyzm)  
3. Żołądkowo-kiszkowe  
4. Dla nerwowych  
5. Skuteczne w padaczkę  
6. " w blednicy  
7. " w chorobach nerkowych i pęcherzowych  
8. " w " organów kobiecych (upławy)  
9. Przeczyszczające  
10. Skuteczne w zdęciach, nudnościach i wymiotach  
11. W suchych kaszlach i koklusz  
12. W chorobach serca  
13. W chorobie cukrowej  
14. We wszystkich przeziębieniach i napotne  
15. Przeciw nadmiernej otyłości  
16.A W chorobach wątroby  
16.B. W " i kamieni żółciowych

Do nabycia w aptekach i składach aptecznych — Wysyła hurtownie:

„POLHERBA” Sp. z ogr. odp. Kraków — Podgórze

Zastępstwo na Łódź i Województwo posiada

B. P. I. C. Skład apteczny, Łódź, Pl. Reymonta 5/6. Tel. 110-00

Zadać bezpłatnie u zastępcy broszurki „Jak odzyskać zdrowie”

**Place BUDOWLANE**

różnej wielkości, dojazd tramwajem nr. 7 i 17 przy ul.  
Dąbrowskiej, Kraszewskiego i nowozałożonych  
na dogodnych warunkach

**do sprzedania**

Wiadomość: Kilińskiego 96 m. 1, front parter, lub. na  
miejscu ul. Dąbrowska 32, u p. JANA PILLA

**Reparacje obuwia na poczekaniu.**

Jedyny w Łodzi, amerykański zakład  
mechaniczny reparacji obuwia skutecznie

**NA POCZEKANIU**

(w ciągu kilkunastu minut) wszelkie reparacje obuwia  
Najwyższy gatunek skóry podeszwowej.

Możne, trwałe i estetyczne wykonanie.

**NASZE CENY:** Męskie zelówki Zł. 4,— Męskie obca-  
sy Zł. 2,— Damskie zelówki Zł. 3,—

Damskie obcaszki Zł. 1,— Zel. pasowe-szyte o 1 zł. droż

Pogotowie **Tempo** PIOTRKOWSKA 79

Szewskie (w pedw. na prawo)

Telef. 217-16 Na telefon. żądanie wysyłamy gońca

**NASIONA**

wszelkie pierwszej jakości  
przytem narzędzia i przy-  
rządy ogrodniczo-pszczelni-  
cze, oraz nawozy i prepa-  
raty chemiczne dla cel-  
łów ogrodnictwa, polecają

SKŁADY

**L. Jasińskiego**

prowadzone od 1870 r.

w Łodzi, ul. Andrzeja 10.

Tel. 168-56

w Łęczycy, Poznańska 30

Tel. 125

Cenniki na żąd. bezpłatnie

**Zdolny**

**zwizytor**

dobrze ustosunkowany w  
sklepach kolonialnych

**poszukiwany**

od zaraz

Sienkiewicza 34 m. 53 od

1 do 3 pp.

1830—3

**Do oddania różne**

**lokale handlowe**

**w centrum miasta**

Uprasza się o podanie nazwisk reflektantów  
sub M. G. w administracji pisma. 1820—3

**Reklama to potęga**

# Zarząd Banku Spółdzielczego

z odpowiedzialnością ograniczoną  
w Łodzi, ul. Andrzeja Nr. 3,

zawiadamia pp. Członków, że dnia 12 marca 1931 roku w czwartek o godzinie 7<sup>1/2</sup>, po południu, w lokalu własnym przy ul. Andrzeja 3, odbędzie się

## Walne Zgromadzenie

Członków Banku.

### PORZĄDEK OBRAD:

1. Odczytanie protokołu rewizji, dokonanej przez rewidenta Związku Spółdzielni Polskich
2. Sprawozdanie z czynności za 1930 rok, zatwierdzenie bilansu rocznego i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej
3. Podział czystego zysku
4. Zatwierdzenie wydatków administracyjnych na 1931 rok.
5. Oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań, jakie Spółdzielnia może zaciągać.
6. Zmiany i uzupełnienia §§ 1, 15, 23, 35, 36 i 38 Statutu
7. Wybór 5 członków Rady Nadzorczej
8. Wnioski

Na mocy § 30 Statutu sprawozdanie rachunkowe jest do przejrzania w Banku w godzinach biurowych tj. od 9-ej rano do 2-ej po południu. 1822

## Zakład Radjo-Elektrotechniczny P. SZULC i S-ka

Łódź, Andrzeja 9. Tel. 134-06

poleca detektory komplet ze słuchawkami i anteną za Zł. 30

Wszelki sprzęt radiowy stale na składzie

Pracownia abażurów Instalacje siły światła i sygnalizacji

## J. MOSZKOWICZ

ZAWADZKA 22. Tel. 137-30

### powrócił z Paryża

z najnowszymi modelami wiosennymi i letnimi płaszczykami i kostiumów.

Obsługa solidna!

### Czy chcecie być zadowoleni z waszego obuwia?

osiągniecie to kupując tylko w firmie

## Stanisław GROCHAL

Łódź, Andrzeja Nr. 9

Na składzie wykrój obuwia własnego wyrobu, najnowszych fasonów z materiałów krajowych i zagranicznych PO CENACH ZNIŻONYCH.

Dla stowarzyszeń dogodnie warunki



## KLESTA

WYKONANIE WYTWÓRNI KLESTA  
POLIGRAFJA  
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101. TEL. 157-00

### Ogłoszenia drobne.

#### Kupno i sprzedaż

AKŁAD Papicersko-Stolarski przyjmuje wszelkie zamówienia, odświeżanie i wszelkie przeróbki oraz zakłada się firanki STEFAN GABAŁA NAWROT 8

GŁOSNIK i prostownik anodowo-żarzeniowy sprzedam Gdańska 131 m 2

#### Różne

ODSTĄPIĘ dwa pokoje z kuchnią lub zamienię na pokój z kuchnią w Warszawie Wiadomość ul. Nowo-Cegielniana 108 m, 9

## ...SZEWCY...

Najtaniej nabyć można **SKÓRY** w każdej ilości

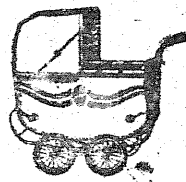
w Spółce Szewców

PIOTRKOWSKA 79

Al. KOSCIUSZKI 22

Tel. 158-38

Specjalność: detaliczna sprzedaż zółówek trwałych na wodę



WOZKI dziecięce

ŁÓŻKA metalowe

MATERACE wyścielane, higieniczne sprężyn. „PATENT” do meblowych łózek

WYŻYMACZKI amerykańskie

UMYWALKI,

KRZESEŁKA dziecięce

Na dogodnych warunkach w fabrycznym składzie

„DOBROPOL”

Łódź, Piotrkowska 73. tel. 158-61

w podwórzu

MĘSKI Półbucik 36<sup>50</sup>

Franc. prima gema

Alfred HEINE



POMORSKA 24  
Filje: Piotrkowska 98  
160

## Wszelkie zioła lecznicze

świeżego zbioru najtaniej poleca

SKŁAD B. PILC APTECZNY

Plac Reymonta 5/6, tel. 187-00



## Pierwszorządny zakład fryzjerski Stanisława NOWACKIEGO

PIOTRKOWSKA 103, TEL. 179-49

Salon damski i męski

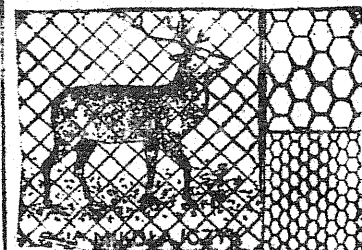
Po gruntownym odświeżeniu lokalu i za stosowaniu nowoczesnych wymagań higieny poleca się Sz. Klienteli Czesanie, ondulowanie i farbowanie włosów oryg. Henną.

Pierwszorządne siły fachowe

## SKLEP KAZIMIERZ Zielonko

Al. KOSCIUSZKI 37

poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki męskie, pończochy dziecięce reformy, rękawiczki wełniane swetry i pończochy Cena bardzo przystępna, oraz przyjmuje pończochy do reparacji.



DRUCIANE OGRODZENIA Plecionki, Tkaniny, Gazy miedz. do filtrów „Rabitz” do robót betonowych wyrabia i poleca MATEUSZ MIKOŁAJCZYK Łódź, Kilińskiego 167 Telefon 191-85

### UWAGA! UWAGA!

Państwowi urzędnicy - czki Na raty! Na sześciomle miesięczne spłaty!

obuwie, firanki, kapy, wełniane i bawełniane towary, bielizna męska i damska, kołdry, ohydki, dywany, torby, parasolki, bielizna i galanterijne poleca firma

„KREDYT” Nawrot 15 1 p

## Dr. Feliks SKUSIEWICZ

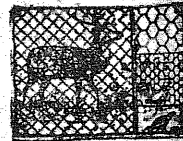
ANDRZEJA 11

Telefon 137-43

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe godz. przyjęć: 9.30—11 rano i 5—7.30 popoł.

## GŁUCHOTA

uleczalna. Wynalazek Eufonja zademonstrowany specjalistom. Usuwa przytępienie słuchu, szum, cieknięcie uszu. Liczne podziękowania. Żądacie bezpłatnie pouczającej broszury. Adres: EUFONJA Liszki — k, Krakowa



DRUCIANE Parkany, Plecionki, Tkaniny, Gazy miedz. do filtrów „Rabitz” do robót betonowych we wszystkich metalach wyrabia i poleca RUDOLF JUNG Łódź, Wólczańska Nr. 151 Telefon 128-97

## Dr. St. Bibergal

Montuski 11 Tel. 68-22 Choroby skórne i weneryczne Przymuje od 8-10 od 5-8 w

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajnie 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wiersz milimetry lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 6, za tekstem na 10 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wycofanie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje, przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiad. „Rozwój” można zamawiać w Zgierz u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.